

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
na 40. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 kwietnia 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Oświadczenie dotyczy problemów, które są związane z przyszłością i bezpieczeństwem energetycznym Polski.

Otóż część bloków energetycznych zostanie wyłączona z powodu śmierci technicznej w roku 2025, a potem, do roku 2030, de facto wyłączymy ponad 20 GW mocy zainstalowanej w Polsce, co oznaczać będzie poważny kryzys energetyczny.

PiS w 2016 r. zablokował rozwój energetyki odnawialnej na lądzie, energetyki wiatrowej. Od kilku lat są zapowiedzi zmiany tych przepisów, ale nic w tym obszarze się nie dzieje. Również w części dotyczącej off-shore'ów, czyli budowy elektrowni wiatrowych na morzu, są poważne opóźnienia, bo rząd co chwilę zmienia decyzję dotyczącą portu instalacyjnego i opóźnia proces związany z wyznaczaniem kolejnych obszarów pod nowe farmy wiatrowe na morzu. Wstrzymano też inwestycje związane z fotowoltaiką. Przy obecnych cenach gazu, w sytuacji uniezależniania się od dostaw gazu z Rosji, Polska rzeczywiście stoi przed poważnym wyzwaniem.

W związku z tym chciałbym zapytać: w jaki sposób rząd dzisiaj chce zabezpieczyć Polaków przed groźącym kryzysem energetycznym? Bo dokument, który dotyczy polskiej energetyki do roku 2040, nie odpowiada już na wyzwania, a plany mówiące o tym, że w roku 2033 powstanie pierwszy blok elektrowni jądrowej i w międzyczasie przejdziemy na gaz, ewidentnie świadczą o tym, że rząd nie ma planu i pomysłu na skuteczne zabezpieczenie Polaków i skuteczne rozwiązanie problemów związanych z bezpieczeństwem energetycznym.

Stanisław Gawłowski